

Sygn. akt II Ca 622/13

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 31 października 2013 roku

Sąd Okręgowy w Lublinie II Wydział Cywilny Odwoławczy

w składzie następującym:

Przewodniczący Sędzia Sądu Okręgowego Przemysław Grochowski

Sędziowie Sędzia Sądu Okręgowego Ewa Bazelan

Sędzia Sądu Rejonowego Grażyna Madej

(delegowana, sprawozdawca)

Protokolant Krystyna Melchior

po rozpoznaniu w dniu 31 października 2013 roku w Lublinie

na rozprawie

sprawy z powództwa Gminy G.

przeciwko J. P.

o zapłatę

na skutek apelacji powoda od wyroku Sądu Rejonowego w Kraśniku z dnia 10 maja 2013 roku wydanego w sprawie sygn. akt I C 262/12

I. zmienia zaskarżony wyrok w pkt II w ten sposób, że zasądzoną od Gminy G. na rzecz J. P. kwotę 4817 zł (cztery tysiące osiemset siedemnaście złotych) tytułem zwrotu kosztów procesu obniża do kwoty 2417 zł (dwa tysiące czterysta siedemnaście złotych);

II. oddala apelację w pozostałym zakresie;

III. zasądza od Gminy G. na rzecz J. P. kwotę 1200 zł (jeden tysiąc dwieście złotych) tytułem kosztów instancji odwoławczej.

Sygn. akt II Ca 622/13

UZASADNIENIE

Pozwem z dnia 23 stycznia 2012 roku (wpływ do Sądu w dniu 6 lutego 2012 roku) powódka Gmina G. domagała się orzeczenia nakazem zapłaty, aby pozwany J. P. zapłacił na jej rzecz kwotę 43 805, 22 złote wraz z ustawowymi odsetkami od dnia wniesienia pozwu do dnia zapłaty oraz kosztami postępowania, a w razie rozpoznania sprawy w trybie zwykłym wnosił o zasądzenie od pozwanego dochodzonej pozwem kwoty z ustawowymi odsetkami od dnia wniesienia pozwu do dnia zapłaty.

W uzasadnieniu pozwu powód powołał się na zawartą pomiędzy stronami umowę z dnia 14 września 2007 roku, na podstawie której pozwany jako wykonawca zobowiązał się do wykonania przebudowy nawierzchni drogi w oparciu o

specyfikację istotnych warunków zamówienia. Kolejną umową z dnia 26 września 2007 roku wykonawca zobowiązał się wykonać roboty dodatkowe nieobjęte zamówieniem. W § 13 umowy podstawowej, jak i w umowie dodatkowej ustalono, że okres gwarancji wynosi 60 miesięcy.

Powód podał, że w dniu 14 kwietnia 2011 roku w trakcie przeglądu gwarancyjnego spisano protokół, z którego wynikało, że zalecenia z pierwszego przeglądu nie zostały należycie poprawione. W protokole tym zawarto zalecenia wykonania kosztorysu ofertowego na remont odcinka drogi (...) metrów przewidującego wykonanie konkretnych prac, które po akceptacji wójta zostaną przeprowadzone, pozostałe spękania należało uszczelnić grysami i spryskać emulsją. Pozwany odmówił wykonania poprawek w ramach udzielonej gwarancji i Gmina zleciła remont najbardziej zniszczonego odcinka Przedsiębiorstwu (...) Spółce z o.o. w M., za co wystawiona została faktura na kwotę 43 805,22 złote, której to kwoty powód dochodził pozwem (pozew k. 2-6).

W sprzeciwie od nakazu zapłaty z dnia 30 maja 2012 pozwany zaskarżył go w całości wnosząc o oddalenie powództwa i wskazując, że odmówił wykonania robót gwarancyjnych, gdyż powstałe uszkodzenia nawierzchni drogi są wynikiem nieprawidłowego jej użytkowania, co nie jest przyczyną zależną od strony pozwanej. Podał, że zgodnie z gwarancją dobrego wykonania umowy, stanowiącą integralną część oferty pozwanego, udzielona przez niego gwarancja obejmuje niewykonanie lub nieprawidłowe wykonanie zobowiązań wynikających z łączącej strony umowy. Gwarancja udzielona przez pozwanego nie obejmuje okoliczności przez niego nie zwinionych, a także okoliczności nieprawidłowego korzystania z drogi (pismo k. 62-67).

Pełnomocnik pozwanego zakwestionował sam fakt udzielenia powodowi gwarancji podnosząc, że gwarancja udzielana jest w formie pisemnej, najczęściej przybierając formę karty gwarancyjnej, a jej istotnym elementem jest szczegółowe określenie obowiązków gwaranta. W przypadku umowy łączącej strony nie zawierała ona katalogu obowiązków gwaranta, nie były one określone również na etapie postępowania przetargowego. Podnosił ponadto, że droga o parametrach technicznych zgodnych z zamówieniem powoda nie pozwala na ruch pojazdów o masie przekraczającej 8 ton. Powód zezwalając na korzystanie z drogi przez pojazdy bez ograniczeń tonażowych powoduje jej zniszczenie, dlatego nieuprawnione są twierdzenia powoda, że drogi wykonywane przez pozwanego są gorszej jakości. Zdaniem pozwanego, nie sposób przypisać mu winy w zakresie nienależytego wykonania umowy (pisma k. 170-172, 192- 194).

Wyrokiem z dnia 10 maja 2013 roku Sąd Rejonowy w Kraśniku oddalił powództwo Gminy G. przeciwko J. P. oraz zasądził od powoda na rzecz pozwanego kwotę 4 817 zł tytułem zwrotu kosztów procesu.

W uzasadnieniu Sąd Rejonowy wskazał na następujące ustalenia stanu faktycznego :

Pomiędzy powodem Gminą G. jako zamawiającym a J. P. prowadzącym działalność gospodarczą pod firmą Przedsiębiorstwo (...) jako wykonawcą w dniu 14 września 2007 roku doszło do zawarcia umowy na wykonanie przebudowy istniejącej nawierzchni drogi dojazdowej do gruntów rolnych we wsi A. na odcinku o łącznej długości 1103 mb, na działkach nr (...), obejmującej przebudowę włączenia do drogi powiatowej nr (...). Umowa została zawarta w trybie ustawy z dnia 29 stycznia 2004 roku Prawo zamówień publicznych (Dz.U. z 2004 roku, Nr 164, poz. 116 ze zm.). Poprzedzona została procedurą przetargową, w ramach której pozwany złożył ofertę zawierającą poza ceną kosztorysową, warunkami płatności, terminem wykonania prac, również warunki gwarancji – okres 60 miesięcy. W specyfikacji istotnych warunków w § 13 zawarty jest opis kryteriów, którymi zamawiający będzie się kierował przy wyborze oferty. Wymieniono w nim obok ceny okres gwarancji.

Kolejną umową z dnia 26 września 2007 roku wykonawca zobowiązał się wykonać roboty dodatkowe, nieobjęte zamówieniem podstawowym wynikającym z umowy z dnia 14 września 2007 roku, zgodnie z protokołem konieczności z dnia 25 września 2007 roku. Roboty dodatkowe były związane ze stwierdzeniem w czasie wyrównywania istniejącej podbudowy drogi tłuczniem, że jest ona za słaba i za cienka, aby uzupełnić ją przewidzianą w przedmiarze robót ilością tłucznia kamiennego, czego nie przewidziano w przedmiarze robót, dlatego dla prawidłowego uzyskania nośności i wytrzymałości docelowej drogi należało wzmocnić ją dodatkową ilością tłucznia kamiennego w ilości około 266 ton. Ponadto zaszła też konieczność utwardzenia poboczy.

Po wykonaniu prac objętych umowami roboty zostały odebrane przez powoda bezusterkowo. Po pierwszym przeglądzie gwarancyjnym w dniu 10 maja 2010 roku pozwany wykonał naprawy w postaci zalania emulsją ujawnionych pęknięć nawierzchni. W trakcie kolejnego przeglądu gwarancyjnego przeprowadzonego w dniu 14 kwietnia 2011 roku, w którym uczestniczyli inspektor ds. drogownictwa Urzędu Gminy G. D. G., inspektor nadzoru E. F., kierownik budowy A. P., wykonawca J. P. i J. A. – wójt Gminy G., stwierdzono, że na odcinku od drogi powiatowej widoczne coraz bardziej spękania poprzeczne w nawierzchni bitumicznej w odległości 0,5 do 2 m od krawędzi jezdni, oraz spękania siatkowe, które od ostatniego przeglądu znacznie się powiększyły. Pojawiły się braki tłucznia w utwardzonym poboczu, a dalej w kierunku pół A. liczne spękania poprzeczne przy krawędzi jezdni w odległości 0,5m. W zaleceniach wskazano wykonanie kosztorysu ofertowego na odcinek 200 metrów, mający obejmować położenie warstwy przeciwspekaniowej pod warstwy bitumiczne, geosentyk do nawierzchni w celu wzmocnienia podbudowy, położenie nowej nawierzchni bitumicznej o grubości 4-5 cm, zaś pozostałe spękania miały być uszczelnione grysem i spryskane emulsją asfaltową.

Sąd Rejonowy ustalił, że pozwany wykonał kosztorys ofertowy na prace objęte protokołem gwarancyjnym jednak uznał, iż może je wykonać za cenę ustaloną w kosztorysie, a nie w ramach napraw gwarancyjnych, czego domagała się powodowa Gmina. Z uwagi na brak porozumienia stron Gmina zleciła remont drogi Przedsiębiorstwu (...) spółce z o.o. w M., zaś po wykonaniu prac objętych umową z dnia 24 października 2011 roku wykonawca wystawił fakturę na kwotę 43 805, 22 złote.

W tak ustalonym stanie faktycznym Sąd Rejonowy w Kraśniku uznał powództwo Gminy G. za bezzasadne.

Sąd Rejonowy wskazał, że powód dochodząc zasądzenia należności pieniężnej powoływał się na udzieloną przez pozwanego gwarancję jakości na wykonane prace przy przebudowie drogi, natomiast pozwany powołując się na przepis art. 577 k.c. stanął na stanowisku, że wobec braku wydania dokumentu gwarancyjnego do nawiązania stosunku gwarancji pomiędzy stronami nie doszło.

Sąd Rejonowy powołał brzmienie art. 577 k.c., który reguluje instytucję gwarancji, a zgodnie z którym w wypadku, gdy kupujący otrzymał od sprzedawcy dokument gwarancyjny co do jakości rzeczy sprzedanej, poczytuje się w razie wątpliwości, że wystawca dokumentu (gwarant) jest obowiązany do usunięcia wady fizycznej rzeczy lub do dostarczenia rzeczy wolnej od wad, jeżeli wady te ujawnią się w ciągu terminu określonego w gwarancji. Gwarancja stanowi dodatkowe zastrzeżenie umowne stosowane przede wszystkim w umowie sprzedaży, zastosowanie znajduje również w wypadku umów o dzieło i roboty budowlane.

Sąd Rejonowy podniósł, że udzielenie gwarancji następuje zwykle przez wręczenie kupującemu (zamawiającemu) dokumentu gwarancyjnego, zaś w niniejszej sprawie pozwany nie wydał takiego dokumentu powodowej Gminie i ta okoliczność stanowiła dla pozwanego podstawowy argument za przyjęciem, że do nawiązania stosunku gwarancji pomiędzy stronami nie doszło. Jednak, w ocenie Sądu Rejonowego, argumentu tego nie można było podzielić. Sąd Rejonowy powołując za pozwanym orzeczenie Sądu Najwyższego z dnia 24 października 2001 roku (sygn. III CKN 425/00 LEX nr 52362) wskazał, że samo umieszczenie w umowie sprzedaży postanowienia o udzieleniu gwarancji kupującemu na odpowiedni okres i zapowiedź dostarczenia kontrahentowi odpowiedniej karty gwarancyjnej (dokumentu gwarancyjnego) w okresie trwania stosunku sprzedaży nie tworzy jeszcze dostatecznych podstaw do przyjęcia, że między stronami doszło do ukształtowania stosunku gwarancji o treści określonej w art. 577 k.c. W tym zakresie niezbędne byłoby pojawienie się jeszcze dalszego zdarzenia prawnego, a mianowicie - wydanie, a przynajmniej udostępnienie kupującemu odpowiedniego dokumentu zawierającego warunki (postanowienia) udzielonej gwarancji. Jednakże, zdaniem Sadu Rejonowego, jak wynika już z samej tezy powołanego wyroku Sądu Najwyższego, umieszczenie warunków gwarancji może być zawarte w samej treści umowy. Według Sądu, postanowienia umowy łączącej strony, w zakresie warunków udzielenia gwarancji były bardzo lakoniczne, jednak w zestawieniu z poprzedzającym zawarcie umowy postępowaniem przetargowym, formułowaniem w jego toku oferty, której jednym z dwóch najistotniejszych elementów był okres gwarancji, zawarte w § 13 umowy stwierdzenie, że na roboty będące przedmiotem niniejszej umowy ustala się okres gwarancji 60 miesięcy, stanowi podstawę do przyjęcia, że w umowie pomiędzy stronami, zawartej zarówno co do zasadniczych robót, jak i tych dodatkowych, doszło

do zawarcia kolejnej umowy, której treścią było udzielenie gwarancji jakości na wykonywane prace. O udzieleniu gwarancji jakości wykonanych prac świadczy dobitnie zachowanie się stron już po wykonaniu umowy polegające na dokonywaniu przeglądów gwarancyjnych, po których pozwany wykonywał określone naprawy. Przeglądy były wykonywane w 2010 roku i 2011 roku. Za nieprzekonywujące w tym zakresie Sąd Rejonowy uznał twierdzenia pozwanego J. P., że poprawki faktycznie były wykonywane, ale nie w ramach gwarancji, tylko, jak to on określił, w ramach zachowania dobrej współpracy z zamawiającym. Sąd Rejonowy uznał zatem, że pomiędzy Gminą G. a pozwanym J. P. doszło do zawarcia umowy gwarancji. Ustalenie w powyższym zakresie łączącego strony stosunku prawnego nie stanowiło, w ocenie Sądu Rejonowego, o możliwości uznania, że roszczenie powoda jest uzasadnione.

Sąd powołał brzmienie art. 577 § 1 k.c. i stwierdził, że przedmiotem umowy było wykonanie przebudowy drogi, zatem w grę mógł wchodzić wyłącznie obowiązek wykonawcy usunięcia wad jako zobowiązanie wynikające z gwarancji i takiej treści żądanie było formułowane przez powoda po sporządzeniu protokołu gwarancyjnego z dnia 14 kwietnia 2011 roku. Powód w niniejszym procesie domagał się zasądzenia należności odpowiadającej równowartości spełnionego świadczenia na rzecz firmy, która wykonała prace naprawcze, jednak formułując i określając żądanie stwierdził, że w sprawie niniejszej domaga się wykonania przez pozwanego obowiązków wynikających z gwarancji na podstawie § 13 umowy z dnia 14 września 2007 roku. W ocenie Sądu Rejonowego, dochodząc roszczenia wynikającego z umowy gwarancji powód mógł domagać się spełnienia takiej treści świadczenia, jakie wynikało dla niego z danego stosunku prawnego, w tej sytuacji z gwarancji wynikało tylko zobowiązanie do usunięcia wad. Brak było w tym zakresie pomiędzy stronami porozumienia co do dalszych obowiązków przyjętych na siebie przez udzielającego gwarancji, w tym do zapłaty za zastępcze usunięcie usterek. Sąd uznał, że dochodzenie zapłaty kwoty stanowiącej równowartość prac wykonanych w ramach naprawy nawierzchni drogi jest roszczeniem o innym charakterze niż roszczenie o wykonanie umowy gwarancji, ma ono na celu wyrównanie uszczerbku wywołanego nieprawidłowym zachowaniem kontrahenta, a nie wymuszanie na nim zobowiązania zgodnie z treścią umowy. Zamawiający może w takich okolicznościach dochodzić odszkodowania za nienależyte wykonanie zobowiązań wynikających z gwarancji, jest to jednak żądanie oparte na innych okolicznościach faktycznych, nie na zobowiązaniu się do świadczenia wynikającym z udzielonej gwarancji, ale na powstaniu w majątku powoda szkody, która jest następstwem nienależytego wywiązania się z postanowień umowy dotyczącej udzielenia gwarancji.

Sąd Rejonowy powołując brzmienie art. 321 k.p.c. wskazał, że w sytuacji, gdy powód żąda wykonania umowy gwarancyjnej i domaga się spełnienia świadczenia, które z tej umowy nie wynika, a które może stanowić ewentualnie podstawę do przyjęcia ustaleń, że stanowi ono szkodę w majątku powoda wynikającą z nienależytego wykonania zobowiązania uznał, iż orzekanie o takim odszkodowaniu jest orzekaniem co do przedmiotu nie objętego żądaniem. Pomiędzy dochodzeniem roszczeń z gwarancji a roszczeniami opartymi na odpowiedzialności odszkodowawczej, w tym wypadku opartej na art. 471 i nast. k.c., zachodzą istotne różnice w regułach odpowiedzialności i trybie dochodzenia takich roszczeń.

Sąd Rejonowy rozważył hipotetyczne żądanie powoda o roszczenie odszkodowawcze na zasadach ogólnych (art. 471 k.c.). Wskazał, że konieczną przesłanką odpowiedzialności pozwanego było w pierwszej kolejności wykazanie, że nienależycie wywiązał się on z zobowiązania wynikającego z udzielonej gwarancji, czyli nie dokonał naprawy nawierzchni, do czego był zobowiązany w ramach gwarancji. Ponieważ w tym zakresie odpowiedzialność gwaranta opiera się na domniemaniu, że wada powstała z przyczyn istniejących już uprzednio w obiekcie, to na pozwanym ciążył obowiązek wykazania, że wada wynikała z niewłaściwej eksploatacji drogi, tych okoliczności pozwany nie wykazał. Niewystarczające było, zdaniem Sądu Rejonowego, przeprowadzenie dowodów z zeznań świadków na okoliczności poruszania się po spornej drodze pojazdów o zawyżonym tonażu, niezbędne było w takiej sytuacji przeprowadzenie dowodu z opinii biegłego, ponieważ wykazanie, że stan drogi stwierdzony w 2011 roku wynikał nie z przyczyn leżących po stronie wykonawcy, ale z powodu niewłaściwej eksploatacji drogi, wymagało wiadomości specjalnych. Powód jednak winien był wykazać w takiej sytuacji zakres i wysokość poniesionej z tytułu nienależytego wykonania zobowiązania szkody, skoro pozwany nie uznawał powództwa co do zasady, jak i co do wysokości. W tym stanie rzeczy nie można by było uznać za wystarczający dowód na okoliczność wysokości szkody faktury wystawionej przez przedsiębiorstwo, które wykonało remont przedmiotowej drogi.

Sąd Rejonowy wskazał, że szkodą pozostającą w adekwatnym związku przyczynowym z zachowaniem się wykonawcy odmawiającego wykonania naprawy w ramach gwarancji byłaby w tym wypadku równowartość poniesionych kosztów związanych z dokonaniem napraw, do których zobowiązany był pozwany. Przede wszystkim należało wykazać, jakich napraw w ramach gwarancji pozwany miał obowiązek dokonać i w związku z tym ustalenie wartości ich wykonania. Według Sądu, już z treści protokołu gwarancyjnego wynikała niejasność w tym względzie, w szczególności, czy wykonawcę obciążać miały koszty użycia siatki przeciwspekaniowej, skoro w pismach powoda z dnia 17.08.2011r. mowa jest o ponoszeniu przez Gminę kosztów zakupu siatki przeciwspekaniowej, podobnie o poniesieniu przez Gminę kosztów z tego tytułu nadmieniał pełnomocnik powoda w piśmie procesowym z dnia 1 grudnia 2012 roku. Konieczność wykonania określonych prac w ramach naprawy gwarancyjnej powinna być wykazana przez powoda jako podstawa ustalenia wysokości szkody, ta okoliczność, w ocenie Sądu Rejonowego, nie została wykazana, a zatem zarówno zakres, jak i co za tym idzie wysokość szkody nie została udowodniona. W tym stanie rzeczy Sąd uznał, że nawet w sytuacji gdyby przyjąć, że powód dochodził w sprawie odszkodowania za nienależyte wykonanie zobowiązania, to nie wykazał w sposób należyty wysokości szkody, za jaką odpowiedzialność winien ponosić pozwany.

Rozstrzygnięcie o kosztach procesu Sąd Rejonowy uzasadnił brzmieniem przepisu art. 98 § 1 i 3 oraz § 4 k.p.c. i art. 99 k.p.c. Sąd Rejonowy zasądził na rzecz pozwanego wygrywającego proces od powoda kwotę 4 817,00 złotych, na którą składa się opłata skarbową od pełnomocnictwa i wynagrodzenie pełnomocnika pozwanego - radcy prawnego. Wynagrodzenie to ustalone zostało w oparciu o charakter sprawy, wartość przedmiotu sporu przekraczającą 10 000 złotych i niższą niż 50 000 złotych oraz przepisy § 6 ust. 5 w z § 2 ust. 1 i 2 Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 roku w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego ustanowionego z urzędu (Dz. U. Nr 163/2002, poz. 1349 z późn. zm.) – uzasadnienie k. 203 - 207.

Apelację od tego wyroku wniósł pełnomocnik powoda, zaskarżając orzeczenie Sądu Rejonowego w całości.

Apelujący wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku i uwzględnienie powództwa w całości poprzez zasądzenie kwoty 43 805, 22 zł z ustawowymi odsetkami od dnia wniesienia pozwu do dnia zapłaty oraz zasądzenie od pozwanego kosztów procesu za obie instancje.

Apelujący zgłosił jako ewentualny wniosek o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi Rejonowemu.

Apelujący zarzucił orzeczeniu Sądu Rejonowego naruszenie przepisów:

prawa procesowego – art. 321 k.p.c. poprzez błędne przyjęcie, że orzekanie w niniejszej sprawie o żądaniu zapłaty za nienależyte wykonanie zobowiązań wynikających z udzielonej przez pozwanego gwarancji stanowiłoby orzekanie co do przedmiotu nieobjętego żądaniem i naruszyłoby reguły wynikające z art. 321 k.p.c., w sytuacji, gdy Sąd jest związany żądaniem i jego podstawą faktyczną, nie wiąże go natomiast kwalifikacja prawna podana przez powoda,

art. 328 k.p.c. poprzez niedostateczne wyjaśnienie przyczyn, które były podstawą przyjęcia przez Sąd, że orzekanie o żądaniu od pozwanego, który nie wykonał zobowiązania z umowy gwarancji kwoty 43 805, 22 zł jako równowartości spełnionego świadczenia na rzecz firmy, która wykonała prace naprawcze, byłoby orzekaniem co do przedmiotu nieobjętego żądaniem i naruszałoby reguły wynikające z art. 321 k.p.c.,

art. 233 k.p.c. poprzez przekroczenie granic swobodnej oceny dowodów przeprowadzonych w sprawie, dokonanej wybiórczo i wbrew zasadom doświadczenia życiowego, polegającej na :

a) zupełnym pominięciu dla oceny wysokości szkody faktu, że strona pozwana nie kwestionowała powództwa co do wysokości, a jedynie co do zasady i uznaniu za niewystarczający dowód na okoliczność wysokości szkody faktury wystawionej przez przedsiębiorstwo, które wykonało remont przedmiotowej drogi,

b) pominięcie istotnej części materiału dowodowego, tj. umowy z dnia 24 października 2011 roku i protokołu z czynności związanych z postępowaniem o udzielenie zamówienia publicznego z dnia 24 października 2011 roku, oferty Przedsiębiorstwa (...) sp. z o.o. wraz z załączonym kosztorysem, zeznań świadków D. G. i S. P.,

c) błędne przyjęcie, że powód domagał się wykonania obowiązków wynikających z umowy gwarancyjnej, w sytuacji, gdy żądał on zapłaty kwoty 43 805, 22 zł stanowiącej równowartość spełnionego świadczenia na rzecz firmy, która wykonała prace naprawcze,

art. 231 k.pc. poprzez uznanie za nieudowodnionej wysokości szkody mimo dostatecznej podstawy w materiale dowodowym w postaci umowy z dnia 24 października 2011 roku, faktury VAT nr (...) z dnia 23 listopada 2011 roku oraz protokołu z czynności związanych z postępowaniem o udzielenie zamówienia publicznego z dnia 24 października 2011 roku, oferty Przedsiębiorstwa (...) sp. z o.o. wraz z załączonym kosztorysem i w sytuacji, gdy strona nie kwestionowała wysokości szkody;

art. 109 § 2 k.p.c. poprzez zasądzenie wynagrodzenia pełnomocnika pozwanego w wysokości dwukrotnie wyższej niż stawki minimalne, w sytuacji, gdy w niniejszej sprawie nie zaistniały żadne nadzwyczajne okoliczności diametralnie zwiększające nakład pracy profesjonalnego pełnomocnika procesowego, gdy skala aktywności adwokata reprezentującego pozwanego pozostawała na przeciętnym poziomie,

naruszenie przepisów prawa materialnego – art. 577 k.c. w zw. z art. 471 k.c. , z których wynika odpowiedzialność pozwanego, który nie wywiązał się z zobowiązań z umowy gwarancji (apelacja k. 214 – 220).

W odpowiedzi na apelację powód wniósł o jej oddalenie i zasądzenie kosztów procesu za instancję odwoławczą. W uzasadnieniu pisma z dnia 28 października 2013 roku podzielił stanowisko Sądu Rejonowego dotyczące tego, że skoro powódka domagała się od pozwanego wykonania obowiązków wynikających z gwarancji, to Sąd nie mógł zasądzić odszkodowania jako wynikającego z innej podstawy. W dalszej części pisma wskazał, że dochodzona pozwem kwota udokumentowana fakturą VAT stanowi równowartość robót zastępczych, do których powódka nie została umocowana przez sąd w trybie art. 480 § 1 i 2 k.c., nadto nie dowodziła przesłanek z art. 480 § 3 k.c. dotyczących sytuacji nagłego wypadku. W ocenie pozwanego powód nie udowodnił wysokości dochodzonego roszczenia (k. 234).

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Apelacja powoda częściowo jest zasadna, dotyczy to jednak tylko rozstrzygnięcia Sądu Rejonowego o kosztach procesu zawartego w pkt II zaskarżonego wyroku.

W ocenie Sądu Okręgowego, trafnie apelujący zarzucił naruszenie przez Sąd Rejonowy przepisu art. 109 § 2 k.p.c. poprzez zasądzenie wynagrodzenia pełnomocnika pozwanego w wysokości dwukrotnej stawki minimalnej przewidzianej w § 6 pkt 5 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego ustanowionego z urzędu (Dz. U. z 2002 r., Nr 163, poz. 1349), gdy nie zachodziły ku temu podstawy wynikające czy to z nakładu pracy pełnomocnika, czy to z charakteru sprawy i wkładu pełnomocnika w przyczynienie się do jej wyjaśnienia i rozstrzygnięcia. Należy mieć na uwadze, że podstawą do ustalenia wysokości wynagrodzenia z tytułu kosztów zastępstwa profesjonalnego pełnomocnika są stawki minimalne, w których ustawodawca rozważył i uwzględnił wszystkie okoliczności charakterystyczne dla danego typu spraw i które odzwierciedlają konieczny nakład pracy pełnomocnika. Wyjątkiem od zasady przyznawania kosztów według stawki minimalnej są tego typu sprawy, w których nadzwyczajne i szczególne okoliczności zwiększają nakład pracy pełnomocnika niezbędnej do prawidłowej realizacji obowiązków zastępstwa w sprawie (por. Sąd Najwyższy w postanowieniu z dnia 24 października 2012 roku, sygn. III CZ 57/12, lex nr 1288673). Jak trafnie także wskazał Sąd Najwyższy w postanowieniu z dnia 16 lutego 2012 roku (sygn. IV CZ 107/11, lex nr 1168556), nie ma przeszkód, aby strona korzystająca z pomocy adwokata umówiła się, przy zastosowaniu kryteriów określonych w § 3 rozporządzenia, na opłatę w wyższej wysokości od minimalnej stawki opłat, w takim jednak przypadku wysokość umówionego wynagrodzenia nie jest wiążąca dla Sądu przy dokonywaniu

rozliczenia kosztów procesu. Sąd zasądzając opłatę za czynności adwokata z tytułu zastępstwa prawnego bierze pod uwagę niezbędny nakład pracy adwokata, a także charakter sprawy i wkład adwokata w przyczynienie się do jej wyjaśnienia i rozstrzygnięcia (por. także SN w postanowieniu z dnia 15 grudnia 2011 roku, II CZ 126/11i inne).

Na tle tak zarysowanych w orzecznictwie i podzielanych przez Sąd Okręgowy poglądów należy zauważyć, że przedmiot niniejszej sprawy nie należał do szczególnie skomplikowanych, wymagających znacznego nakładu pracy pełnomocników stron. Nadto, pełnomocnik pozwanego w toku postępowania przyjął linię obrony nieadekwatną do rozstrzygnięcia Sądu Rejonowego, mianowicie zakwestionował sam fakt udzielenia powodowi gwarancji, czego nie podzielił ani Sąd Rejonowy, ani też Sąd Okręgowy. Tym samym nie można uznać, aby pełnomocnik pozwanego w istotny sposób przyczynił się do wyjaśnienia i rozstrzygnięcia sprawy. Z powyższych względów określając należne dla strony pozwanej koszty zastępstwa procesowego Sąd Okręgowy ustalił je na poziomie stawki minimalnej wynikającej z cytowanego wyżej rozporządzenia w kwocie 2400 zł oraz koszty opłaty skarbowej od pełnomocnictwa w wysokości 17 zł. Podstawę prawną orzeczenia zawartego w pkt I wyroku Sądu Okręgowego z dnia 31 października 2013 roku stanowi art. 386 § 1 k.p.c.

Pozostałe zarzuty apelacyjne strony powodowej w większości nie były zasadne. Zastrzec jednak należy, że analiza roszczenia zawartego w pozwie wskazywała na to, że Gmina G. dochodziła od J. P. zasądzenia kwoty 43 805, 22 zł z tytułu szkody jakiej doznała na skutek niewykonania przez niego obowiązków wynikających z zawartej przez strony umowy gwarancji (art. 471 k.c. w zw, z art. 577 k.c.), nie dochodziła zaś wykonania przez pozwanego obowiązków gwarancyjnych, które w niniejszej sprawie sprowadzałyby się do żądania usunięcia wad, które ujawniły się w trakcie przeglądu gwarancyjnego nawierzchni drogi dojazdowej do gruntów rolnych we wsi A. na odcinku o łącznej długości 1103 mb na działkach nr (...). Zbędne było tym samym wzywianie pełnomocnika powoda do określenia podstawy prawnej roszczenia i reżimu odpowiedzialności pozwanego, które dla Sądu mają charakter fakultatywny.

Z przytoczonych wyżej powodów Sąd Okręgowy nie podzielił stanowiska Sądu Rejonowego zawartego w uzasadnieniu zaskarżonego orzeczenia, że powód żądając wykonania umowy gwarancyjnej domagał się spełnienia świadczenia, które z tej umowy nie wynikało i orzekanie o takim roszczeniu (odszkodowawczym) byłoby orzekaniem co do przedmiotu nie objętego żądaniem (art. 321 k.p.c.). Ta konstatacja nie oznacza jednak, że orzeczenie Sądu Rejonowego o roszczeniu głównym Gminy G. jest błędne, ponieważ Sąd ten poczynił ustalenia i rozważania w przedmiocie roszczenia odszkodowawczego pozwanego i stwierdził, że brak udowodnienia wysokości szkody spowodowało oddalenie powództwa. Tą argumentację podzielił Sąd Okręgowy (o czym szczegółowo niżej).

W ocenie Sądu Okręgowego, nie jest trafny zarzut apelacyjny naruszenia przez Sąd Rejonowy art. 233 k.p.c. poprzez przekroczenie granic swobodnej oceny dowodów, która zdaniem apelującego, dokonana została wybiórczo i wbrew zasadom doświadczenia życiowego. Przede wszystkim nie jest zgodne z prawdą twierdzenie apelującego, że strona pozwana nie kwestionowała powództwa co do wysokości, a jedynie co do zasady. Apelujący pominął fakt, że w toku postępowania przed Sądem Rejonowym, na rozprawie w dniu 12 marca 2013 roku pełnomocnik pozwanego złożył wyraźne oświadczenie, że nie uznaje powództwa co do zasady i co do wysokości (k. 187). Sąd Rejonowy na tle poczynionych ustaleń w sprawie trafnie przyjął, że powód udowodnił odpowiedzialność pozwanego co do zasady, ponieważ przed upływem okresu gwarancji udzielonej przez pozwanego ujawniły się wady wykonanej przez niego nawierzchni drogi. Warunki gwarancji wynikające z brzmienia dyspozytywnego przepisu art. 577 k.c., mające zastosowanie wobec braku innego ukształtowania tego stosunku umownego przez strony, pozwalały na wysunięcie przez powoda żądania usunięcia ujawnionych wad nawierzchni przez pozwanego, którego z kolei, dla uniknięcia odpowiedzialności, obciążał dowód wykazania, że wada wynikała z innych okoliczności, leżących po stronie powodowej, jak chociażby z podnoszonej argumentacji dotyczącej niewłaściwej eksploatacji drogi. Tych okoliczności pozwany jednak nie wykazał. Trafnie Sąd Rejonowy uznał, że samo przesądzenie odpowiedzialności pozwanego nie jest wystarczające dla zasądzenia kwoty dochodzonej pozwem, ponieważ powód winien udowodnić także, że kwota ta odpowiada wysokości doznanej przez niego szkody majątkowej. Wymagały tego reguły dowodzenia z art. 232 k.p.c. o odpowiedzialności pozwanego w trybie art. 471 k.c.

Przedstawiona w sprawie faktura VAT na okoliczność kosztów poniesionych przez powoda na zastępcze wykonanie czynności, do których obowiązany był pozwany, trafnie została uznana przez Sąd Rejonowy za niewystarczającą do wykazania wysokości szkody. Przede wszystkim powód nie uzyskał upoważnienia Sądu do wykonania czynności na koszt dłużnika w trybie art. 480 § 1 k.c., co zwalniałoby go z obowiązku wykazywania, że poniesione na te czynności koszty były zasadne. Powód nie powoływał się także na konieczność nagłego wykonania czynności naprawy nawierzchni przedmiotowej drogi w zakresie ujawnionych jej wad w trybie art. 480 § 3 k.c., przy czym zasygnalizować tylko trzeba, iż w orzecznictwie wskazuje się na to, że nagły wypadek w rozumieniu tego przepisu to sytuacja awaryjna, zagrażająca życiu i zdrowiu lub powstaniem poważnej szkody (por. wyrok Sądu Apelacyjnego w Warszawie z dnia 6 września 2005 roku, sygn. VI Aca 1087/04, lex 1330724). Na takie okoliczności powód w ogóle nie wskazywał, stąd ustalenie okoliczności istotnych z punktu widzenia tego uregulowania pozostawało bezprzedmiotowe.

W ocenie Sądu Okręgowego, trafnie Sąd Rejonowy wskazał, że szkodą pozostającą w adekwatnym związku przyczynowym z zachowaniem się wykonawcy odmawiającego wykonania naprawy w ramach gwarancji byłaby w tym wypadku równowartość poniesionych kosztów związanych z dokonaniem napraw, do których zobowiązany był pozwany w ramach udzielonej powodowi gwarancji. Jednak wykazanie zakresu niezbędnych czynności i ich wartości w tym konkretnym zakresie obciążało powoda, a nie pozwanego, dowód z zeznań świadków i dokumentów nie był wystarczający. Sąd Okręgowy podzielił stanowisko Sądu Rejonowego, że niezbędny byłby dowód z opinii biegłego na wyżej podniesione okoliczności, zwłaszcza, że sporny zakres napraw związany był nie tylko z użyciem siatki przeciwspekaniowej, o czym nadmienił Sąd Rejonowy, ale także podnoszona w zeznaniach pozwanego kwestia dodatkowej warstwy żądanej przez powoda w ramach napraw gwarancyjnych, której nie uwzględniono w kosztorysie podstawowym (k. 197v). Do tych kwestii powód nie odniósł się i zaniechał dowodzenia okoliczności istotnych z punktu widzenia określenia zakresu odpowiedzialności pozwanego i wysokości szkody, stąd zasadnie jego powództwo zostało oddalone.

Sąd Okręgowy dokonując analizy zarzutów powoda dotyczących naruszenia przepisów prawa procesowego, tj. art. 233 k.p.c. i 328 k.p.c. oraz materialnego, tj. art. 577 k.c. i art. 471 k.c., z wyżej przytoczonych motywów stwierdził, że nie są one zasadne, zaś zaskarżony wyrok w pkt I odpowiada prawu.

Sąd Okręgowy stwierdził, że nie jest także zasadny postawiony jako ewentualny wniosek apelującego o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi pierwszej instancji.

Przepis art. 386 § 4 k.p.c. stanowi, że poza wypadkami określonymi w art. 386 § 2 i 3 k.p.c. sąd drugiej instancji może uchylić zaskarżony wyrok i przekazać sprawę do ponownego rozpoznania tylko w razie nierozpoznania przez sąd pierwszej instancji istoty sprawy, albo gdy wydanie wyroku wymaga przeprowadzenia postępowania dowodowego w całości.

W ocenie Sądu Okręgowego, w niniejszej sprawie nie zachodziła żadna z podstaw do uchylenia orzeczenia i przekazania sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi Rejonowemu w Kraśniku. Sąd ten rozpoznał istotę sprawy, zaś wydanie orzeczenia przez Sąd Okręgowy nie wymagało przeprowadzenia postępowania dowodowego. W sprawie nie zachodziła także żadna z podstaw nieważności postępowania, zaś apelujący nie przytoczył w apelacji żadnych zarzutów, których uwzględnienie mogłoby skutkować uchyleniem zaskarżonego wyroku.

Z tych wszystkich powodów, na podstawie art. 385 k.p.c. Sąd Okręgowy orzekł o oddaleniu apelacji w pozostałym zakresie.

Rozstrzygnięcie o kosztach postępowania odwoławczego ma swoją podstawę prawną w treści art. 98 § 1 i 3 k.p.c. i art. 99 k.p.c. w zw. z art. 391 § 1 k.p.c. Wobec oddalenia apelacji powódki jest ona stroną przegrującą sprawę, dlatego winna zwrócić pozwanemu poniesione przez niego koszty procesu, na które składa się stawka wynagrodzenia pełnomocnika wykonującego zawód radcy prawnego w wysokości 1200 zł określona na podstawie § 6 pkt 5 i § 12 ust. 1 pkt 1 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 roku w sprawie opłat za czynności

radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego ustanowionego z urzędu (Dz. U. Nr 163, poz. 1349 ze zm.).

Z tych wszystkich powodów i w oparciu o powołane wyżej przepisy Sąd Okręgowy orzekł jak w sentencji wyroku.